

NA ŚWIECIE

UKŁAD RADZIECKO-SYRYJSKI — CZYNNIKIEM SPRZYJAJĄCYM POKOJOWI NA BLISKIM WSCHODZIE

Podpisanie układu o przyjaźni i współpracy między Związkiem Radzieckim a Syrią stało się najważniejszym wydarzeniem w skali Bliskiego Wschodu. Sprawie tej poświęcone są nagłówki i komentarze całej prasy bliskowschodniej. Wskażuje się, że zawarcie układu nastąpiło w momencie, gdy niszczycielska wojna iracko-irańska wstrząsnęła głęboko państwami tego regionu, tworząc nowe zarzewie wojenne w jednym z najbardziej nawałnych miejsc kuli ziemskiej — nad Zatoką Perską, powodując jednocześnie zamęt polityczny i ogólną niepewność jutra.

MANEWRY NATO „CLOUDY CHORUS 80”

Dzisiaj zakończą się trzydniowe manewry sił powietrznych państw członkowskich NATO pod kryptonimem „Cloudy Chorus 80”, odbywające się na terytorium RFN i kilku innych państw zachodnioeuropejskich. Według komunikatu NATO, ogłoszonego w Ramstein (RFN), gdzie mieści się główna siedziba środkowoeuropejskiego dowództwa NATO, w manewrach biorą udział samoloty bojowe, USA, RFN, W. Brytanii, Belgii, Danii, Holandii i Kanady.

RADZIECKA NOTA PROTESTACYJNA POD ADRESEM CHRL

Jak informuje agencja TASS, 9 września w ambasadzie ChRL w Moskwie złożona została nota ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR w związku z prowokacją władz chińskich na granicy radziecko-chińskiej.



W II suchym doku Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni powstają kolejne statki typu ro-ro, samochodowicy dla armatorów zagranicznych. Fot. M. Zarzecki

Puchar dla zwycięzcy „Operacji Żagiel 80”

Oficjalna inauguracja roku akademickiego w Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni odbędzie się jutro o godz. 10, tradycyjnie na placu Skweru Kosciuszki, nie opodal pomnika Józefa Conrada Korzeniowskiego. Inaugurację tę poprzedzą dzisiaj trzy wodne uroczystości. O godz. 11 na „Darze Pomorza” odbędzie się spotkanie rektora WSM z zalogą fregaty, w czasie którego wiceminister Tadeusz Żytkowski wręczył komendantowi żaglowca kpt. ż.w. Tadeuszowi Olechnowiczowi piękny puchar ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej za podwójne wygranie „Operacji Żagiel 80”. Triumf ten ukoronował 50-lacie służby „Daru Pomorza” pod biało-czerwoną banderą. Członkowie zalogi otrzymają liczne odznaczenia państwowe, resortowe i Polskiego Związku Żeglarskiego. Następnie, o godz. 15 w Wyższej Szkole Morskiej odbędzie się uroczyste posiedzenie senatu WSM, a godz. 17 tradycyjny apel poległych. (w6)

WIECZÓR Wybrzeża

GDĄSK — SOPOT — GDYNIA
Nr 221 (7354) Piątek, 10 października 1980 r. Cena 1 zł

Po śródoowych obrzędach Sejmu

Żywa dyskusja o sprawach kraju

SPRAWOZDAWCA parlamentarny PAP pisze: „Spełnienie powtarzanych od dawna poselskich postulatów, urzeczywistnienie zadań wyborców: te dwa elementy oceny zasadniczych tematów śródoowego posiedzenia (z. by, uwidaczniane w sejmowej debacie, wybijają się na plan pierwszy. Ponowne podporządkowanie Sejmu Najwyższej Izby Kontroli — po czterech latach nie najlepszych oględnie mówiąc, doświadczeń 7 podległości organu kontrolnego wobec organu, który miał być kontrolowany. Bezpośrednie podporządkowanie NIK Sejmowi sprawi, że ten najwyższy organ władzy państwowej będzie dysponował pełnym, nie fałszowanym obrazem życia w kraju — mogąc właściwie reagować na wszelkie nieprawidłowości; u mocni rangę naszego parlamentu, a samej NIK umożliwi nieskrepowane wypełnianie jej konstytucyjnych obowiązków, jako najwyższego organu kontroli państwowej. Doniosłą sprawą było też rozpa-

Posiedzenie z udziałem Stanisława Kania

Kierunki działania CKKP

W Komitecie Centralnym partii odbyło się 9 bm. posiedzenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. Obrazy, w których uczestniczył i sekretarz KC PZPR — STANISŁAW KANIA, poświęcono omówieniu i skontretywowaniu — w świetle uchwał VI Plenum KC PZPR — kierunków działania partyjnej kontroli na najbliższy okres. Obrady toczyły się w składowej rozszerzonej o nowych członków CKKP powołanych na VI Plenum KC PZPR oraz z udziałem przewodniczących wojewódzkich Komisji Kontroli Partyjnej. Punktem wyjścia w formułowaniu ocen i wniosków zarówno w zgłoszeniu wygłoszonym w imieniu Prezydium CKKP przez członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego CKKP — Włodystawa Kruczka, który prowadził obrady, jak i w dyskusji było pod-

kreślenie, że czynnikiem warunkującym i decydującym o odnowie i demokratyzacji kraju musi być proces odnowy w samej partii. W dyskusji jaka rozwinęła się na posiedzeniu głos zabrali Stanisław Kania. Nawiązując do wyrażonych w dyskusji opinii i głosów S. Kania podkreślił, że na razie pokonana została pierw-

(Dokończenie na str. 2)

Z obrad Rady Państwa

9 bm. odbyło się w Belwedersze posiedzenie Rady Państwa. Rada Państwa dokonała oceny przebiegu wyborów wojewódzkich Komitetów Kontroli Społecznej ustalonych przez nie kierunków działalności oraz ich zrealizowania w zakresie umocnienia kontroli społecznej w województwach. Nowe możliwości dla skuteczniejszego działania zyskują KKS dzięki uchwalonej w dniu 8 bm. przez Sejm ustawie o Najwyższej Izbie Kontroli, w której zawarty został przepis o współdziałaniu NIK z Komitetami Kontroli Społecznej. Wskazane jest jednak, by przy ocenie WRN dokonywał szczegółowej analizy przyjętych w planach zadań i spo-

(Dokończenie na str. 2)

Czesław Miłosz laureatem literackiej nagrody Nobla

9 bm. przyznana została w Sztokholmie tegoroczna nagroda Nobla w dziedzinie literatury. Otrzymał ją polski poeta i prozaik, CZESŁAW MIŁOSZ, mieszkający stale w Stanach Zjednoczonych. Jak stwierdza Akademia Szwedzka w uzasadnieniu, nagroda przyznana została C. Miłoszowi za całość kształtu twórczości, „w której z bezkompromisową wnikliwością ujawnia zagrożenie człowieka w świecie pełnym gwałtownych konfliktów”. Czesław Miłosz urodził się 30 czerwca 1911 r. w Szelejniach na Litwie. Szkołę średnią ukończył w Wilnie, a

(Dokończenie na str. 2)

W KRATU

KATASTROFA W KOPALNI MIEDZI „LUBIN”

9 bm. rano w wydobywczym rejonie zachodnim kopalni „Lubin” w Zagłębiu Miedziowym nastąpiła katastrofa górnicza. Wskutek wstrząsu górotworu połączonego z łapanieciem i nagłym wyrzutem skał, na poziomie pracy zginęli: górnik strzałowy — 31-letni Bolesław Gil i górnik operator ciężkich maszyn przedkolejowych — 30-letni Piotr Skowron. Przyczyną i okoliczności wypadku badają władze górnicze.

ROZKURSU II ETAPU KONKURSU CHOPINOWSKIEGO

Uczestnicy i jurorzy Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie wkroczyli 9 bm. w następną fazę eliminacji. Do II etapu konkursu stanęło 42 pianistów z 15 krajów europejskich i innych kontynentów. II etap trwać będzie do 13 bm. Oceniające młodych artystów międzynarodowe jury pod przewodnictwem Kazimierza Korda pracuje w 25-osobowym składzie.

NOWE MONETY 50-ZŁOTOWE

Narodowy Bank Polski wprowadza z dniem 13 października 1980 r. miedzianikową monetę 50-złotową z wizerunkiem Bolesława I Chrobrego. Jest to druga moneta z serii poczet królów i książąt polskich. Moneta wykonana według projektu artysty rzeźbiarza Stanisława Wątróbskiej. Wielkość emisji jest ograniczona.

Rejestracja nowych związków



Pogoda na jutro

Jak informuje dziennik synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie małe lub umiarkowane, miejscami duże z możliwością opadów deszczu. Temperatura w nocy 5 st. C, w ciągu dnia 10-12 st. C. Wiatry południowo-zachodnie i południowe, słabe do umiarkowanych.

9 bm. odbyło się posiedzenie Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, na którym zarejestrowano dwa kolejne nowe związki. Posiedzenie prowadziła sędzia Ewa Skubikowska. Nz.: rejestracja Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „PODLASIE”, skupiającego w swych szeregach pracowników woj. siedleckiego i bielskiego. CAF — M. Langda — Telefona

Kartki na mięso — problem nie tylko techniczny

WPROWADZENIE administracyjnego regulowania popytu na mięso i jego przetworów stało się gospodarczą koniecznością. Napiecie na tym rynku, najtrudniejszym w naszym kraju, miały i mają nadal szeroki rezonans społeczny. Dotychczasowe próby rozwiązań mechanizmami cenowymi okazały się bądź mało skuteczne, bądź nie zostały zaakceptowane przez społeczeństwo. Jest to zresztą jedyny obecnie artykuł, wobec którego obowiązuje okresowe zamrożenie cen. Regulowanie popytu trzeba więc rozwiązywać innymi sposobami. Jest to wybór mniejszego zła; większym byłoby bowiem pozostawienie istniejącego stanu rzeczy, a tym samym dopuszczenie do dalszego nierównowagi rynku ze wszystkim tego konsekwencjami. Sprawa ta znalazła swoje odbicie w uchwałach VI Plenum KC PZPR i jest obecnie przedmiotem intensywnych prac, zarówno w resortach handlu wewnętrznego i przemysłu spo-

Za czym jest partia

POD żadnym pretekstem nie można wrócić do tego, co było! A więc do przeszłości! Polska jest inna i partia musi też się zmieniać! Tego chce właśnie dzisiaj partia, za tym opowiedział się Komitet Centralny na VI Plenum. Partia nie chce i nie może wrócić do starej tory, albowiem jako partia rządząca może tylko wtedy służyć społeczeństwu i spełniać swoją przewodnią rolę, kiedy będzie rzecznikiem odnowy i kiedy sama — po oczyszczeniu swych szeregów z elementów kompromitujących i amoralnych — podda się procesowi odnowy. Dziś nie ulega żadnej wątpliwości, że partia znalazła się w trudnej sytuacji, gdyż w czasie kiedy tak potrzebny jest jej autorytet i wieść z społeczeństwem, a także kiedy jest potrzebne jej śmiałość i odwaga — musi zabierać się do zadań, które w jej własnych szeregach.

runek programowy. Totem dobrze się stało, że swoje najtrudniejsze, nawet — najboleśniejsze sprawy, rozwiązuje partia publicznie. W ten sposób stara się zlikwidować jedną z głównych barier oddzielających ją w dialogu od społeczeństwa, a mianowicie barierę tajemniczości. Skoro ta partia wyraża i dąży do odpowiedzialności za los narodu, to jej powinnością musi być zawsze szczerza troska o wspólnotę z tym społeczeństwem, o jedność myślenia. Poza ściśle określonym prawem tajemnicy państwowej, która jest rzeczą absolutnie naturalną, wszystko inne musi się dziać publicznie. Dlatego też VI Plenum potęgowało zdecydowanie styl kierowania partią i styl rządzenia państwem, który po legal na podejmowaniu decyzji w czterech ścianach gabinetów przy udziale wyszelekcjonowanej grupy ludzi. W ten sposób proces kierowania i rządzenia został zdeformowany, a nawet skarykaturowany. Do tego trzeba jeszcze dodać — co również VI Plenum ostro skrytykowało — negatywne skutki całego cere-

(Dokończenie na str. 2)

W sobotę początek Dekady Pisarzy Wybrzeża

Spotkania z literaturą Ziemi Gdańskiej

W najbliższą sobotę, 11 bm., rozpocznie się tradycyjna Dekada Pisarzy Wybrzeża, obchodzona już po raz jedenasty. W tegorocznym programie dekady znalazło się kilka wystaw tematycznych w filiach bibliotecznych („Twórczość poetycka pisarzy Wybrzeża” w filii nr 9 przy ul. Lumumbi w Gdańsku, „Pisarze Wybrzeża — dzieciom” w filii nr 22 przy ul. Piastowskiej w Gdańsku i „Najnowsza twórczość pisarzy Wybrzeża” — w filii nr 5 w Sopocie). W salonie wystawienniczym GTPS prezentowane będą rysunki Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego, a książki pisarzy Wybrzeża ekspozowane będą w witrynach księgarskich.

Z okazji dekady odbędzie się 80 spotkań pisarzy z czytelnikami — zarówno członków ZLP, jak i członków Koła Młodych. Pisarze będą także podpisywać swoje książki w niektórych księgarniach. Organizowane będą tzw. koncerty poetyckie z udziałem pisarzy i artystów muzyków — w siedzibie Tow. Przy-

jęciół Sopotu przy ul. Czyżewskiej 12 w Sopocie, w filii WBP nr 26 w Gdańsku-Oliwie przy ul. Gospody 3D i w klubie „Mactus” w Gdańsku-Oliwie przy ul. Opolskiej. Inauguracja XI Dekady Pisarzy Wybrzeża nastąpi w Sali Czerwonej Ratusza Głównego Miasta i mieć będzie charakter koleżeńskich spotkań.

FORMUŁA imprez związanych z dekadą będzie znacznie skromniejsza niż w latach ubiegłych — co uzgodnione zostało między samymi pisarzami i głównym organizatorem. (Dokończenie na str. 2)



Czesław Miłosz — laureat Literackiej Nagrody Nobla (zdjęcie ze zbiorów Ika Niegraficznych Biblioteki Instytutu Badań Literackich PAN).

CAF — reprodukcja — Telefona

Czesław Miłosz jest czwartym Polakiem — laureatem nagrody Nobla od czasu ufundowania tej nagrody w 1900 r. Poprzednio nagrodę tę otrzymali: Maria Skłodowska-Curie (dwukrotnie w dziedzinie fizyki i chemii), Władysław Reymont i Henryk Sienkiewicz w dziedzinie literatury.



Nowa moneta 50-złotowa. CAF — Telefona

Tylko raz wzbił się w powietrze Największy samolot świata od 33 lat stoi w hangarze

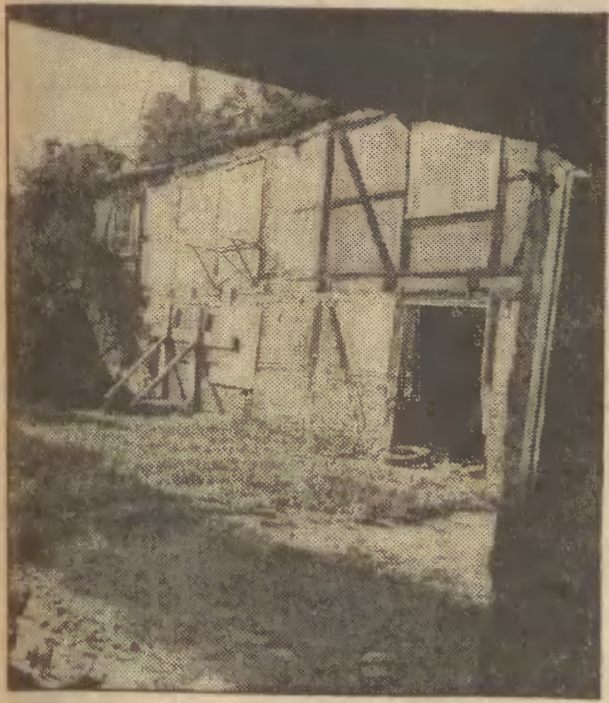
2 października 1947 roku pogoda w okolicach Long Beach nie była najlepsza — zachmurzenie niebo, rozkolysane wody przybrzeżne. W takich warunkach przygotowywał się do pierwszego lotu największy samolot, jaki kiedykolwiek zbudowano w świecie — hydroplan Hercules. W kabinie maszyny znajdował się jej twórca, Howard Hughes, znany przede wszystkim jako ekscentryczny multimilioner. Do końca życia był uznawany także za genialnego konstruktora lotniczego. Pierwszy lot udał się, chociaż mało kto wierzył, że to monstrum o blisko 100-metrowej rozpiętości skrzydeł, w ogóle wznieśnie się w powietrze. Samo lot osiągnął prędkość ok. 170 km na godzinę — jak wspomina uczestnik tego lotu, inżynier pokładowy D. Grant — było miękko wylądował. Pier-

wsza pomyślna próba nie przesądziła jednak o równie pomyślnej przyszłości. Samolot znalazł się w hangarze. I jest tam nadal od trzydziestu trzech lat. Jak przystało na dzieło niezwykłego bogatego konstruktora, miejsce przechowywania maszyny jest również wyjątkowe, jak i sam samolot. Wierząc w nadejście lepszych czasów dla swego hydroplanu, Hughes przygotował hangar klimatyzowany (!) i zapewnił właściwą konserwację Herculesa. Samolot jest doglądany po dziś dzień — dwa razy w tygodniu zespół inżynierów sprawdza funkcjonalność hydroplanu, utrzymuje go w ciągłej gotowości technicznej. Spadkobiercy Hughesa chcieliby jeszcze raz zademonstrować światu największą konstrukcję lotniczą. Czy im się to uda? Czy otwiera się jeszcze poleźne drzwi hangaru, mające wysokość 8-piętrowego budyn-



Jesienią kurdki (stada) owiac powracają z górskich pastwisk do zagród. Nz.: stado 700 owiac prowadzonych przez bocę Karola Bobakę ze wsi Zab. Zakoopanego. CAF — S. Momał — Telefona

(Dokończenie na str. 2)



Na Ułańskiej 10 budynek się wali, a naprzeciwko na Łąkowej 4 — już trzeci rok stoi pusty dom.

Fot. M. Zarzecki

W kolizji ze zdrowym rozsądkiem

Z widokiem na pustny dom

O budynkach przy ul. Łąkowej z największą pretensją mówią sąsiedzi z przeciwka, lokatorzy domów przy ul. Ułańskiej 9 i 10. Takie mieszkania! Przestronne, jasne, w solidnym bloku — i opuszczone. Prowadzą do siebie:

Osobny problem stanowi los lokatorów budynków przeznaczonych do rozbiórki. Od takich domów administracja po prostu umywa ręce, nie naprawia się ich i nie prowadzi remontów zabezpieczających. I takie nastawienie powinno się zmienić, gdyż oczekiwanie na rozbiórkę też nie trwa latami. Jest to bowiem w Gdańsku problem niebagatelny. Ze względu na zły stan techniczny należałoby wykwatować ludzi z 900 budynków. Nie da się tego zrobić od razu. Tym bardziej więc nie wolno zapominać, że muszą one nadal znajdować się pod opieką przedsiębiorstw gospodarki mieszkaniowej.

PROSZA do środka. Schody strome, trzeszcza. W tym miejscu — pokazują — niedużo się zapadnie. W pokojach wilgoć, meble odsunięte na środek, żeby nie zaplesniały. Ściany zagrzybione, chociaż maluje się dwa razy do roku i okleja papierami.

Czekają na nowe mieszkania już długo. Tabliczka z napisem „budynek przeznaczony do rozbiórki” prawie niezyczytelna. Wiedzą, że i ten rok nie przyniesie zmiany. Z naroc-

Co by było gdyby

nie patronat...

O ciepłe na zimno

Rozruch systemu grzewczego jest co roku próbą sprawności: urządzeń, mechanizmów, organizacji, ale także próbą nerwów. Denerwują się wszyscy ci, którzy za działanie ciepłowniwa odpowiadają i ci, którzy skutki wszystkich „zacięć” w trybikach ciepłowniczego maszyni odczuwają na własnej skórze.

Nad usuwaniem nieprawidłowości pracują lotne ekipy pogotowia ciepłowniczego. Warto przypomnieć, że w Gdańsku można zgłaszać uszkodzenia pod nr tel. 31-20-88 a w Gdyni do pogotowia okręgowego — 23-19-41, 23-00-16 i rejonowego: dla Śródmieścia — 20-02-34, dla Obłuzia — 20-92-70, dla Witomina — 24-14-72 i Chylni — 23-02-01.

Oprócz jednostkowych spraw ciepłowniczy musza rozwiązać dwa problemy o dużym znaczeniu. Chodzi o kolidowanie w sopockim Brodwinie i o podłączenie do sieci c.o. użytkowników lokalnego „kociołka” przy ul. Malczewskiego. W Brodwinie istnieje groźba niedogrzanego osiedla, pracują bowiem 3 kotły, aby to złączyć uruchomiona zostanie stara kotłownia przy ul. Kraszewskiego. W Gdańsku sytuacja jest poważna. Ponad 5 tys. mieszkańców Siedlec marzną.

W gdańskim OPEC-u dowiedzieliśmy się, że pierwsze ustalenia o konieczności przyspieszenia prac mają datę: 9 kwietnia 1980 r. Wykonawca, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych jeszcze dzisiaj nie jest chyba w stanie własnymi siłami rozwiązać ten problem do deklarowanego ostatnio terminu — 15 października br.

Sopockiej kotłowni pomogło objęcie „patronatu” nad remontem przez wojewódzkiego gdańskiego, Włodzimierza Koeniga. Dzisiaj odbyła się narada z jego udziałem nad losami ciepłowni przy ul. Malczewskiego. Może będzie to „środek dopingujący”. Tylko... Czy jest to sposób? Wicewojewódzie może w końcu zabraknąć czasu na osobiste doglądanie wszystkich miejskich placów budowy.

Gdański KMPiK proponuje
Dzisiaj (10 bm.) o godzinie 18 w sali klubu przy ul. Długiej 35 w Gdańsku odbędzie się prelekcja dziennikarza z tygodnika „Bandera” kpt. mar. Andrzeja Kuczera na temat pobytu wojsk polskich na Bliskim Wschodzie. Pokazane zostaną slajdy z tego regionu.

Czyje bony?

W kiosku spożywczym na rogu ul. ul. Kowalskiej i Podwale Staromiejskie znajdują się bony na benzynę na III kwartał br., które zostały zamknięte 7 października br. D.G.

Cudzym samochodem

15 bm. z Gdańska do Warszawy podoje „Skoda” 165 S, wołno 4 miejsca. Wiadomość: tel. 31-67-05. G.

Sprawa dotyczy podatku wyrównawczego. Artysta plastyk Andrzej S. z Gdańska-Wrzeszcza złożył w PKO w Warszawie specjalny rachunek bankowy zgodnie z wymogami ustawy z 19 grudnia 1975 r. o podatku wyrównawczym. Jednocześnie 5 grudnia 1978 złożył oświadczenie w Związku Polskich Artystów Plastyków — na którego konto dokonano przelewów jego dochodów z twórczości artystycznej — zobowiązujące ZPAP do przelewania tych należności na nowo utworzone konto PKO.

W świetle tej ustawy osoby, które uzyskują przychody z działalności lub twórczości artystycznej, literackiej, naukowej, oświatowej lub publiczności mogą je gromadzić na specjalnym rachunku bankowym.

W takich przypadkach do podstawy wymiaru podatku wyrównawczego za dany rok podatkowy są przyjmowane jedynie te kwoty, które w tym samym roku zostały pobrane z tego rachunku. Otóż Andrzej S. wykonał w 1978 r. m. in. prace z zakresu twórczości artystycznej na zlecenie „Mostostal” za 48 tys. zł. Należność powyższa wpłynęła na konto ZPAP 30 grudnia 1978 r., a była to sobota. ZPAP zobowiązany był na podstawie wcześniejszego oświadczenia przelać wpływy zainteresowanego plastyka na konto PKO w Warszawie. Gdyby jeszcze nastąpiła kwota ta wpłynęła na jego konto, nie byłoby podstaw prawnych do należności podatku za 1978 r. Nazajutrz była jednak niedziela, a w kolejnym dniu Nowy Rok — dzień również ustawowo wolny od pracy. Ponadto rok poczynił się zima stulecia, od 29 grudnia nie było już sypałażone całe Trójmiasto, ogłoszono wkrótce stan klęski żywiołowej. Oprócz służb odśnieżania nie funkcjonowały żadne instytucje. Związek plastyków nie miał więc fizycznej możliwości przekazania tego dnia wpływów swego członka na rachunek bankowy nawet specjalnie w tym celu wynajętym helikopterem. W międzyczasie „Mostostal”, zgod-

W Kombinacji RSW „Prasa-Książka-Ruch”

Uznanie dla kioskarzy

Pracują od ponad 20 lat w budkach, które na stałe weszły do naszego pejzażu i stały się niedowidzącym, jako miejsca sprzedajcy artykułów pierwszej potrzeby. Kioskarze, a właściwie kioskarzy — to osoby, które do niedawna jeszcze, żyjąc z prowizji, nie miały praktycznie żadnych uprawnień pracowniczych; z drugiej zaś strony, pełniąc odpowiedzialną funkcję społeczną — odpowiadały za mienie milionowej wartości.

Nieczęsto zdarzały się dotąd okazje, by dać im satysfakcję, na którą w pełni przecież zasłużyli. Zrozumieliśmy jest więc fakt, że wczorajsze spotkanie w Kombinacji RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Gdańsku dało asumpt do rozmów o bieżących problemach i nagrodzenia osob o najdłuższym stażu za okienkami kiosków.

W obecności przedstawicieli dyrekcji, Tymczasowego Komitetu Założeńskiego NSZZ „Solidarność” i Rady Zakładowej rozmawiano o codziennych sprawach nurtujących załogę: o niedostatecznym zapotrządkowaniu m. in. w prasie i papierosach, o opóźnieniach w dostawach gazet codziennych, przywożonych z Warszawy samochodami PTSL, „cierpiącymi” na problemy typowe dla całego transportu; podnoszono też sprawę — obserwowanych ostatnio — opóźnień w ukazywaniu się dzienników lokalnych.

Mimo że wszystko to wynika z tzw. trudności obiektywnych — na pracownikach kioskowych skupia się skutek tej sytuacji.

Były też omawiane sprawy, które zalażyły pozytywnie, spełniając m. in. postulaty uregulowania stosunków pracy, świadczeń ubezpieczeniowych, urlopów, dodatków specjalnych i nagród, sprawiedliwych zasad wynagradzania, pracy w niedziele i święta.

Na spotkaniu u honorowanego nagrodami i dyplomami następujące osoby: Sabina Andrejewska, Ewa Dębska, Helena Kuzmierz, Jadwiga Szumacher i Marię Szelest — serdecznie, zatrudnione na terenie stoczni. Ponadto wyróżnione zostały: Krystyna Iwaszewska, Wanda Laskowska, Helena Sadowska, Janina Zajkowska, Monika Karolak oraz Jan Misuro (sprzedawca od 30 lat) i Kazimierz Stankiewicz — pracujący jako sprzedawca rejonowy od lat 20. Wymienione osoby wyróżniają się zdyscyplinowaniem i wzorowym wykonywaniem powierzonych obowiązków.

REPORTERZY informują.

NA WIADUKIE

W Gdańsku-Oruni na ul. Jedności Robotniczej, na wiadukcie Zarosiek, Bolesław W., będący w stanie wskazującym na spożycie alkoholu, wyszedł bez upewnienia się na przejście dla pieszych i został potrącony przez „Skodę” GDO-6903, którą kierował Stanisław Cz. Pieszcy doznał ciężkich obrażeń.

POTRĄCIŁ DZIECKO

Na skrzyżowaniu ulic Portowej i Jankowskiej, na Gdyni Adam Z., kierujący „Fiatem” GDL-4362, potrącił w obrębie przejścia dla pieszych 9-letniego Tomasza F. i jego rówieśnika Piotra M. Obaj chłopcy zostali ranni.

ROWER BEZ ŚWIATEL

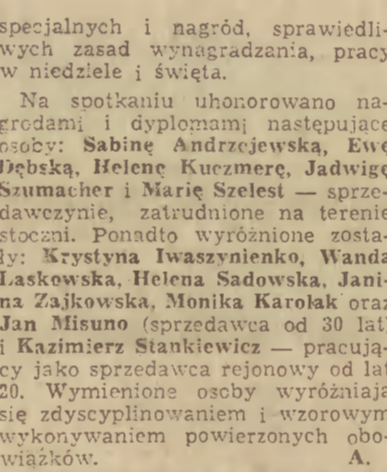
W miejscowości Gościcino, gm. Wejherowo, „Star” SZE-138B, prowadzony przez Stanisława D., potrącił jadącego nie oświetlonym rowerm Kazimierza S. Rowerysta został ranny.

SPALIŁ SIĘ DOMEK

W Zakonowie, gm. Sulęcyno, spalił się drewniany domek kempingowy, będący własnością Janiny W. Przyczyną pożaru było zapalenie się drewnianej podłogi od rozrzanego piecyka elektrycznego.

Do świadków

3 września br. o godz. 3 w nocy w Gdyni-Orlowie na al. Zwycięstwa, naprzeciw Zasadniczej Szkoły Zawodowej, motocyklista z pasażerem uderzył w słup trakcji trolejbusowej. Świadczenie wypadku, szczególnie kierowca samochodu dostawczego „Żuk” lub „Nysa”, który był w pobliżu, proszony jest o skontaktowanie się z KM MO Gdynia, ul. Portowa 15, pokój 426, tel. 20-69-01, wew. 363 lub 360.



Jesień na sopockim mola.

Turniej najmłodszych szachistów

- * Druga lista zawodników
- * Czekamy na prace plastyczne

Od dwóch lat jesienią zachęcamy dyrekcje szkół, nauczycieli i rodziców do popularyzacji w najbliższym otoczeniu pięknej i pożytecznej gry w szachy oraz umożliwienie swoim podopiecznym udziału w do rocznym sprawdzianiu umiejętności — Turnieju Szachowym Najmłodszych, organizowanym pod patronatem „Wieczoru Wybrzeża” przez dyrektora sopockiej „osmki”.

W tym roku równocześnie prowadzona będzie rywalizacja drużynowa, a trzy najlepsze zespoły otrzymają puchary ufundowane przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sopocie.

Do tych, którzy szybko podjęli decyzję udziału w zawodach należą uczniowie z ośrodka szkolno-wychowawczego nr 1 w Wejherowie. W najstarszej grupie chłopców startują: Marek i Stefan Brylowscy, Jarosław Jasiński, Jan Lechmann, Tadeusz Linski, Mirosław Kacperczak, Andrzej Mucha, Piotr Napelka, Bogusław Turyn i Jerzy Waldowski, a w średniej — Wacław Czaja, Jarosław Czerwikonka, Jan Malkowski, Roman

„Spotkania ze sztuką” w klubach Przymorza

Od pięciu lat organizowane w okresie jesiennym w klubach w Przymorzu spotkania ze sztuką cieszą się i obecnie dużą popularnością. Odbyły się już liczne imprezy, o których napisaliśmy wcześniej. Organizatorzy zapraszają na następne atrakcyjne spotkania.

We wtorek, w klubie „Dylemat” ul. Opolska 3 o godz. 17 zorganizowany zostanie występ pn. „Tobie Ojczyzno”, a o godz. 18 melomani spotkają się w „Piastusiu” na koncercie w wykonaniu artystów POiFB.

W ostatnim dniu „Jesiennych spotkań ze sztuką” w środę 15 bm. członkowie Kola Młodych zapraszają na koncert poetycki.

Zabawiamy odwróci

Od redakcji

Antoni D., Zielonin: Dodatki za szkoldwie dla zdrowia warunki pracy przysługują tylko tam, gdzie nie są spełnione określone normami wymogi natężenia substancji szkodliwych. Tak więc, jeśli natężenie nie jest większe od dopuszczalnego — także przy interesujących Pana pracach lakierniczych — to dodatkowe nie będzie się należał. Najdokładniej wyjaśnić można sprawę zapoznaję się z treścią obowiązujących w tym względzie postanowień aktu zbiorowego pracy. Otrzymał go można do wglądu w radzie zakładowej lub rachubie plac.

St. W., Gdańsk-Chelm: W sygnałizowanej przez Pana sprawie braku oświetlenia przy ul. Kolonia Postep zwróciliśmy się do Rejonu Oświetlenia Ulic w Sopocie. Zapewniamy, że po jednorazowym wyłączeniu światła natychmiastowa

wymiana niesprawnych żarówek. Oburzeni wczasowiczami, Stawiska: Wasz list natychmiast po otrzymaniu przekazałmy do Referatu Listów i Inspekcji w KW PZPR w Gdańsku. Alojzy B., Gdańsk: Poszukiwane parniki powinny nadać dzień ze stałym kontaktem ze składowca w Pruszczu Gdańskim. D.G.

Zielony pierścień ze szczerbami

W relacji o podpieniu i zalaniu użytków rolnych na Żulawach Gdańskich, opublikowanej 13 lipca br. pt. „Zielony pierścień ze szczerbami”, wyknelnisiśmy przyczyny tego stanu rzeczy, będące następstwem m. in. nieprawidłowości w systemie melioracyjnym. Odpowiadając na krytykę, zastępcą dyrektora ds. eksploatacji w Wojewódzkim Zarządzie Inwestycji Rolniczych mgr inż. Adam Zieliński poinformował nas, że:

— budowy przepustów na kanale „B” polder Rudniki,

— usunięcia skutków uszkodzenia w obwałowaniach Molawy (Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Wejherowie).

Ponadto Biuro Projektów Wodnych i Melioracyjnych w Gdańsku zlecono opracowanie dokumentacji technicznej dla zmiany całego systemu melioracji na polderze Rudniki”.

W. R.

Z finką na kompana

19-letni Stefan Milewicz, zam. w Lęborku przy ul. Jedności Robotniczej 10, 20-letni Tomasz Weni, zam. w Lęborku przy ul. E. Platner 7, 21-letni Feliks Kasprzak z gminy Cewice oraz Bronisław P. spotkali się na czterech butelki piwa, zaś Bronisław P. nie chcąc być dłużny kupił butelkę wina.

Piwo wypito pod sklepem; natomiast uznano, że wina wymaga lepszej oprawy... Udali się więc do parku nad rzekę. W pewnym momencie zdarzył się „zgodny niezaciekawienie”. S. Milewicz uderzył Bronisława P., tak że spadł on z ławki. Wówczas na leżącego rzucił się dwóch pozostałych kompanów. Bill i Kopall. Następnie sięgnęli z ofiary kurtkę, a z rekł zjedło zegarek. Następnie napastnicy zagadali, aby Bronisław P. oddał im swoje spodnie. W rękę S. Milewicza pojawiła się linka, która miała być argumentem na upór ofiary napadu. Za chwilę przysłał ją inny z napastników, nie szczędząc przy tym groźb.

Andrzeja S. trafiła na wakandy Naczelnego Sądu Administracyjnego w trybie trybunału, gdyż wyjątkowo pomyśliła dla podatnika.

Tymczasem zanim jeszcze weszła w życie ustawa z 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym org o zmianie ustawy — kodeks postępowania administracyjnego, ukazał się dekret z 25 sierpnia 1980 r. ogłoszony w Dzienniku Ustaw nr 19, który w dwóch krótkich artykułach przekreślił nadzieje, iż decyzje urzędów finansowych w sprawach podatkowych poddane zostaną kontroli niezawisłego sądu. Ten akt prawny, który zawiązał na czas nieokreślony prawo zaszkarżenia do NSA decyzji władz administracyjnych w sprawach zobowiązań podatkowych musi budzić uzasadnione zastrzeżenia. Nadal bowiem nie ma gwarancji, że w tych sprawach orzeczenia będą obiektywne. A jak wykazuje dotychczasowa praktyka w tego rodzaju sporach obywatela mając prawo do uzasadnienia swoje racje nie ma właściwie żadnych szans, a panująca opinia, że z urzędem finansowym nikt wygrać nie może ma i będzie miała nadal swoje uzasadnienie.

Wspominany dekret zapowiada ustanowienie innego terminu wejścia w życie przepisów w zakresie dotyczącym postępowania w sporach zobowiązań podatkowych.

Obecna sesja Sejmu zatwierdził ten dekret lub nie, co byłoby bardziej wskazane. Jeżeli jednak zatwierdzi, w interesie społecznym leży, aby termin ten został określony jak najrychlej.

Można oczekiwać, że w Ministerstwie Finansów zadanie rozsądne i nie krzywdzące podatnika rozstrzygnięcie zanim komornik zawita po raz drugi. Sprawa, którą poruszam nie jest sprawą jednostkową, dotyczy bowiem szerszego grona osób.

Tak się przeznaczone dzieje, że przed skierowaniami, które zlecają prace osobom fizycznym, rozliczają się z nimi pod koniec roku, a często w ostatnim dniu roku kalendarzowego. Wydaje się

rzeczka wiele pożądaną, aby Ministerstwo Finansów udzieliło wiążącej wszystkim urzędy finansowe w Polsce odpowiedzi interpretacyjnej na pytanie: jak data należy uznać za wiążącą: dokonania przelewu należności przed zleceniem, czy datę przekazania należności na wskazane konto zleceniobiorcy, od której to daty zleceniobiorca może faktycznie dysponować zarobioną kwotą.

Nie ulga dla mnie wątpliwości, że gdyby analogiczna sprawa do sprawy

Czy ktoś może wygrać z urzędem finansowym?

To przesądziło sprawę. Wydział Finansowy Urzędu Miejskiego w Gdańsku w oparciu o to zawiadomienie wy-mierzył podatek wyrównawczy za ten rok w niebagatelnej kwocie 15062 zł.

W świetle ustawy dla celów podatku wyrównawczego przyjmuje się przychody faktycznie uzyskane w danym roku podatkowym.

W tym więc wypadku jedynym rozsądnym i racjonalnym rozstrzygnięciem sprawy byłoby wydanie decyzji o zaliczeniu dochodów przekazanych przez

MARIAN PODGÓRCZNY 99

